IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Łączności z Polakami za Granicą (nr 16)**

z dnia 23 lutego 2021 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Łączności z Polakami za Granicą (nr 16)

23 lutego 2021 r.

Komisja Łączności z Polakami za Granicą, obradująca pod przewodnictwem posła **Roberta Tyszkiewicza (KO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie informacji Ministra Spraw Zagranicznych na temat przygotowania polskich służb konsularnych do wspierania Polaków zamieszkałych w Wielkiej Brytanii w związku z wystąpieniem tego kraju z Unii Europejskiej;

– sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wziął **Paweł Jabłoński** podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Leszek Jasiński** i **Kamil Strzępek** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie Komisji Łączności z Polakami za Granicą. Witam serdecznie zaproszonych gości. Przede wszystkim chciałem powitać pana Pawła Jabłońskiego, podsekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Witam, panie ministrze. Witam pana Łukasza Lutostańskiego, dyrektora Departamentu Konsularnego w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, który będzie obecny z nami zdalnie. Witam panie posłanki i panów posłów.

Porządek dzisiejszego posiedzenia obejmuje dwa punkty. W pierwszym – rozpatrzenie informacji ministra spraw zagranicznych na temat przygotowania polskich służb konsularnych do wspierania Polaków zamieszkałych w Wielkiej Brytanii w związku z wystąpieniem tego kraju z Unii Europejskiej; w punkcie drugim – sprawy bieżące. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Komisja porządek obrad akceptuje. Sprzeciwu nie słyszę.

Informuję, że głosowania w trakcie zdalnego posiedzenia Komisji mogą się odbywać na dwa sposoby. Posłowie biorący udział w posiedzeniu zdalnie głosują za pomocą aplikacji do głosowania zainstalowanej na iPadach. Posłowie obecni na sali głosują za pomocą urządzeń do głosowania, które znajdują się w sali po zalogowaniu swoją kartą poselską do głosowania.

Osoby chcące zabrać głos zdalnie informują o tym zamiarze, wysyłając e-mail na adres Komisji, a do zdalnego zabierania głosu należy korzystać z programu do wideokonferencji Whereby, który jest zainstalowany w iPadach. Szczegóły korzystania zostały przesłane drogą mailową wszystkim posłom. O logowanie się do wideokonferencji proszę tylko te osoby, które będą zabierały głos. W przypadku problemów bardzo proszę o kontakt z sekretariatem Komisji.

Tradycyjnie rozpoczniemy od sprawdzenia kworum. Bardzo proszę państwa posłów o naciśnięcie jakiegokolwiek przycisku w celu potwierdzenia obecności. Bardzo proszę. Dziękuję bardzo. Proszę o podanie wyników. Mamy obecnych 32 posłów. Zatem stwierdzam kworum. Możemy przystąpić do realizacji porządku dziennego.

Bardzo proszę przedstawiciela ministra spraw zagranicznych o przedstawienie informacji na temat przygotowania polskich służb konsularnych do wspierania Polaków w Wielkiej Brytanii po wyjściu tego kraju z Unii Europejskiej. Czyli mówiąc krócej, panie ministrze, Brexit a sprawa polska. Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Paweł Jabłoński:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, prawa obywateli Unii Europejskiej, a więc także Polaków, którzy mieszkali w Wielkiej Brytanii przed końcem okresu przejściowego, to jest przed 31 grudnia ubiegłego roku, zostały zabezpieczone w tzw. „umowie wyjścia” czyli *withdrawal agreement bill*. Umowa o wystąpieniu Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej z Unii Europejskiej, która określała, że obywatele UE, którzy zamieszkiwali lub osiedlili się w Zjednoczonym Królestwie przed 31 grudnia, mają prawo wystąpić o zalegalizowanie swego pobytu w ramach tzw. procedury *EU Settlement Scheme*. Każda osoba, która wykaże, że osiedliła się w Zjednoczonym Królestwie przez okres dłuższy niż 5 lat, otrzymuje prawo stałego pobytu tzw. status osiedlonego (*settled status*). Osoby, które mieszkają krócej niż 5 lat, otrzymują status osoby tymczasowo osiedlonej (*pre-settled status*) i mogą po upływie 5 lat zamieszkiwania w Zjednoczonym Królestwie wystąpić o status osoby osiedlonej. Osoby, które otrzymają status tymczasowy albo status osoby osiedlonej, mają prawo do mieszkania, podejmowania pracy, studiów, dostępu do służby zdrowia, dostępu do zasiłków, do pomocy społecznej.

Zgodnie z danymi, które mamy na koniec grudnia ubiegłego roku, w systemie osiedleńczym Unii Europejskiej aplikowało ponad 903 tys. Polaków, z tego 845 910 wniosków zostało rozpatrzonych już przez *Home Office*, czyli brytyjski odpowiednik Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. 662 800 osób uzyskało status osoby osiedlonej, czyli *settled status*, 164 220 osób status osoby tymczasowo osiedlonej (*pre-settled status*). Mimo że liczba wniosków złożonych przez Polaków jest zbliżona do oficjalnej liczby polskich obywateli zamieszkujących w Zjednoczonym Królestwie, czyli około 900 tys. osób, wiemy, że wciąż wielu Polaków, według naszych szacunków tj. kilka do kilkunastu tysięcy osób, nie złożyło tego wniosku. Duża grupa w tym gronie to osoby, które np. nie posiadają ważnego dokumentu tożsamości pozwalającego na złożenie wniosku. Osobna grupa to osoby z grup wykluczonych, osoby bezdomne, dzieci w pieczy zastępczej, osoby przebywające w domach opieki. Tutaj działania podejmowane przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych, przez nasze placówki w Wielkiej Brytanii w kierunku wsparcia, za chwilę będą przedstawione państwu w dalszej części tej informacji. Natomiast osoby wracające do Polski z Wielkiej Brytanii nie muszą aplikować w programie, choć mają taką możliwość. Nawet pobyt do 5 lat poza Zjednoczonym Królestwem pozwala utrzymać status osiedleńczy.

Zjednoczone Królestwo nie włączyło żadnego kraju Unii Europejskiej do listy państw objętych obowiązkiem wizowym w przypadku przyjazdów krótkoterminowych. Oznacza to, że przyjezdni w celach turystycznych, biznesowych, odwiedzin rodziny czy przyjaciół, udziałów w targach, konferencjach, krótkoterminowego leczenia mogą przekroczyć granicę bez wizy i mogą przebywać w reżimie bezwizowym do 6 miesięcy. Obowiązek uzyskania wizy przed przyjazdem obowiązuje jedynie tych obywateli Unii Europejskiej, którzy przybywają w celu podjęcia pracy lub studiów. Nowy system emigracyjny został wprowadzony na podstawie ustawy podpisanej 11 listopada 2020 r. tzw. ustawy *The Immigration and Social Security Co-ordination* (*EU Withdrawal Act*). Jest to system oparty na systemie punktowym. Podstawą oceny są takie kryteria jak: znajomość języka angielskiego, posiadane wykształcenie, kompetencje, konieczność osiągnięcia wymaganego progu wynagrodzenia.

Jeżeli chodzi o działania MSZ, naszych placówek dyplomatycznych, konsularnych, także działania rządu w tym zakresie, to pragnę powiedzieć, że informujemy na naszych stronach internetowych, w naszych mediach społecznościowych, na bieżąco zamieszczamy materiały informacyjne dotyczące różnych aspektów związanych z zakończeniem okresu przejściowego związanego z brexitem. Są to w szczególności informacje o nowych zasadach wjazdu do Wielkiej Brytanii, informacje o działaniach podejmowanych przez kraje urzędowania, bo informujemy też naszych obywateli zamieszkałych w innych państwach Unii Europejskiej, wskazujemy na adresy stron internetowych poszczególnych rządów, które są poświęcone tym kwestiom dotyczącym brexitu w odniesieniu do poszczególnych państw Unii Europejskiej. Wskazujemy też na kontakty do właściwych instytucji, które mogą pomóc w rozwiązaniu konkretnych problemów, z którymi nasi obywatele

mogą się stykać. Jest tam zawarty również dział z najczęściej zadawanymi pytaniami wraz z odpowiedziami, który jest również aktualizowany. Są też odniesienia oczywiście do naszych rządowych stron, stron w domenie gov.pl, osobna strona o kategorii brexit, która zawiera wszelkie niezbędne informacje na temat tego, z czym wiąże się zmiana sytuacji prawnej w Wielkiej Brytanii.

Jeśli chodzi o zasięg mediów społecznościowych, to profil informacyjny naszej ambasady w Londynie ma blisko 50 tys. użytkowników. Informacje tam zamieszczane często są rozpowszechnione także przez profile Ministerstwa Spraw Zagranicznych, które mają nawet czterokrotnie większe zasięgi. Obok informacji bieżących są tam oczywiście podawane informacje stałe, ten poradnik, który został wydany przez Ministerstwo Rozwoju, Pracy i Technologii na temat zasad współpracy ze Zjednoczonym Królestwem po 1 stycznia 2021 r. Stale utrzymywana jest też gotowość do udzielania pomocy konsularnej naszym obywatelom, którzy pragną przekroczyć granicę unijną ze Zjednoczonym Królestwem.

Nasza służba konsularna przygotowując się do reagowania na nakładające się wyzwania, zasadniczo przystąpiła do tego, kładąc nacisk w pierwszym rzędzie na upowszechnianie wszechstronnej i rzetelnej informacji do jak najszerszego kręgu odbiorców. Na naszych kontach informacyjnych w mediach społecznościowych, na stronach internetowych publikowaliśmy te informacje. Odnotowaliśmy zwiększone zainteresowanie przede wszystkim właśnie z kierunku brytyjskiego, ale także z innych krajów Unii Europejskiej. Informujemy również za pośrednictwem kanałów naszych placówek. Ponadto informujemy zainteresowanych przez specjalne infolinie, w dni robocze to jest infolinia Centrum Informacji Konsularnej Departamentu Konsularnego MSZ i infolinie dla Obywatela MSZ. Poza godzinami pracy urzędu, w dni wolne od pracy poprzez Centrum Operacyjne Departamentu Konsularnego, gdzie przełączane są również telefony kierowane na centralę MSZ.

Ponadto w pierwszych tygodniach stycznia br. Departament Konsularny zapewnił dodatkowe dyżury pracowników ministerstwa. Jesteśmy przygotowani do tego, żeby takie dyżury zapewniać w każdej sytuacji, w której tego rodzaju potrzeba by powstała, w sytuacjach kryzysowych, które, mamy nadzieję, że się nie powtórzą. Aczkolwiek w sytuacji pandemii koronawirusa i związanymi z tym różnego typu nagłymi sytuacjami, takimi choćby jak sytuacja naszych kierowców i nie tylko naszych, bo kierowców z całej Europy, przetrzymywanych przez wiele dni w porcie w Dover, również podjęliśmy bardzo nadzwyczajne działania. Zaangażowaliśmy kilkadziesiąt dodatkowych osób tylko z MSZ, nie mówiąc nawet o współdziałaniu dziesiątek, setek w zasadzie osób z innych służb, czy to wojskowych, czy medycznych, które w tej operacji uczestniczyły.

Szanowni państwo, jeszcze, jeżeli chodzi o kwestię związaną z infolinią, aby przygotować konsultantów do udzielania tych informacji stworzyliśmy na potrzeby wewnętrzne, na potrzeby pracowników specjalną witrynę, którą aktualizujemy również na bieżąco o te pytania, jakie najczęściej się pojawiają. Jest to tzw. witryna zadaniowa brexit, która składa się z następujących elementów:

– sekcja najczęściej zadawanych pytań wraz z odpowiedziami;

– spis infolinii i innych instytucji informujących o skutkach brexitu w poszczególnych sektorach, w poszczególnych branżach;

– listy ekspertów ds. brexitu w poszczególnych resortach tak, aby w razie potrzeby uzyskania pogłębionej informacji można się było tam zwrócić;

– także baza polskich stron internetowych informujących o skutkach brexitu w różnych dziedzinach;

– baza zagranicznych stron internetowych, które o takich skutkach informują, to w szczególności dla osób, które potrzebują takich informacji w odniesieniu do kraju swojego pobytu;

– baza wiedzy na temat sytuacji w poszczególnych krajach, czyli brexitowa pomoc konsularna, baza wiedzy na temat pomocy w sytuacjach kluczowych z punktu widzenia takich spraw jak transport towarowy i osobowy. Tam gromadzimy dane kontaktowe do dyżurujących urzędników konsularnych, którzy w danym momencie, zwłaszcza na początku roku było szczególnie istotne, którzy przeszli w ten tryb stałej pracy, w tryb

w zasadzie kryzysowy, bo wtedy zapotrzebowanie było szczególnie istotne. Wszystkie przydatne informacje dla obywateli polskich dotyczące kwestii celnych, kwestii sprawnego przekraczania granic, *smart borders*, infrastruktury parkingowej, przejść granicznych, portów, a także możliwości obserwowania natężenia ruchu na drogach dojazdowych do przejść granicznych.

Szanowni państwo, te informacje, tak naprawdę, które przekazujemy, zwłaszcza w tych pierwszych tygodniach stycznia cieszyły się szczególnym zainteresowaniem. Dziś to zainteresowanie nieco spadło, aczkolwiek oczywiście pozostajemy gotowi do tego, aby je przekazywać. Ponieważ zdajemy sobie sprawę z tego, że mogą pojawiać się nowe kwestie wraz z dostosowywaniem się obu stron, czyli Unii Europejskiej i Wielkiej Brytanii do nowych warunków funkcjonowania i pewne kwestie mogą się również modyfikować.

Ponadto podjęliśmy też działania, bo wspominałem o kwestii np. braku aktualnych dowodów tożsamości dla części naszych obywateli, w związku z tym postaraliśmy się również, aby zwiększyć dostępność do usług paszportowych dla naszych obywateli. Nasze placówki konsularne w Wielkiej Brytanii wydłużyły godziny przyjęć interesantów w tych sprawach. Przyjmują także w soboty. Już od października ubiegłego roku funkcjonuje dodatkowy, stały dyżur paszportowy w Birmingham, tam pięciu naszych urzędników konsularnych oddelegowanych z innych czasowo mniej obciążonych krajów konsularnych przyjmuje codziennie te wnioski. Uruchomienie dyżuru zwiększyło dostępność tych usług, pozwoliło też na odciążenie naszych placówek w Londynie i Manchesterze, które są naszymi dwiema zdecydowanie najbardziej obciążonymi placówkami konsularnymi na całym świecie. Od chwili uruchomienia tego dodatkowego dyżuru, ten punkt obsłużył 3,5 tys. osób, czyli 3,5 tys. terminów prawie zostało przyjętych. Był to okres niespełna 3 miesięcy, czyli od 6 października do 31 grudnia. O tej liczbie warto pamiętać, biorąc także pod uwagę okres świąteczny, który w tym czasie był zawarty, czy obostrzenia zawarte z pandemią koronawirusa, które też niestety wpływają na nasze możliwości, bo cała obsługa musi odbywać się z poszanowaniem miejscowego prawa, z zachowaniem ograniczeń, regulacji pandemicznych, sanitarnych, polityki bezpieczeństwa, dystansu społecznego.

To, co mówiłem początkowo o osobach, które należą do grup wykluczonych, czyli osoby bezdomne, dzieci w pieczy zastępczej, osoby starsze przebywające w domach opieki, także dotknięte różnego rodzaju trudnościami. Nasze placówki współpracują z wieloma organizacjami pozarządowymi, organizacjami charytatywnymi, które wspierają, pośredniczą w zapisywaniu tych osób na wizyty w celu wyrobienia im paszportu poza standardowym systemem zapisu, który funkcjonuje na zasadach ogólnych, czyli systemu e-konsulat. W skrajnych przypadkach, kiedy mamy taką sytuację, że te organizacje nie mogą takich pomocy udzielić, zwłaszcza nie mogą pokryć kosztów wyrobienia dokumentu, konsulowie nasi również zwalniają z opłat za wystawienie paszportu tymczasowego po to, żeby wyeliminować przeszkody, żeby jak najmniej problemów związanych z tą trudną, dodatkową sytuacją doświadczali nasi obywatele.

Pragnę zwrócić uwagę też na skuteczne działania dyplomatyczne, które nasza służba konsularna podjęła w związku z wydłużeniem przez Brytyjczyków terminu, w którym będzie można wjechać do Zjednoczonego Królestwa za okazaniem dowodu osobistego. Dzięki tym działaniom, ten okres został przedłużony do 31 września tego roku – to też związane jest z trudnościami, z którymi mierzyli się nasi obywatele, i kłopotami w uzyskiwaniu tych dokumentów w sposób sprawny.

Sytuacja związana z zagrożeniem epidemicznym, z którą mierzymy się wszyscy w całej Europie, w Wielkiej Brytanii, jak państwo z pewnością wiecie, w sposób szczególny, zwłaszcza w ostatnich tygodniach ubiegłego roku, spowodowało to, że urzędy konsularne w Wielkiej Brytanii były niestety zmuszone do tego, żeby znacząco przeorganizować swoją pracę, żeby umożliwić obsługę jak największej liczby interesantów w tym bardzo trudnym okresie, a jednocześnie zapewnić bezpieczeństwo zarówno interesantom, jak i pracownikom konsulatu. Oczywiście pomimo ogromnego wysiłku wkładanego przez naszych pracowników, trzeba brać pod uwagę, że nadal te kolejki są bardzo długie, jeśli chodzi chociażby o kwestię wydawania paszportów. Zdajemy sobie z tego sprawę, bo to jest kwestia choćby uzyskiwania dokumentów niezbędnych do uregulowania kwestii imigracyjnych związanych z brexitem.

Zasadniczo też odnotowujemy większe zainteresowanie, paradoksalnie w czasie pandemii, uzyskiwaniem tych paszportów z większym wyprzedzeniem, co prawdopodobnie świadczy o zapobiegliwości naszych obywateli, którzy chcą szybciej niż zwykle wystąpić o przedłużenie paszportu, o nowy paszport w związku z tym, że sytuacja wynikająca z pandemii rzeczywiście może być nieprzewidywalna. Także oczywiście liczebność naszej Polonii w Wielkiej Brytanii i choćby konieczność obsługi dużej liczby osób powoduje, że ta sytuacja jest szczególnie trudna. Tym niemniej robimy to, co jest w naszej mocy tak, aby osoby, które takie potrzeby zgłaszają, były obsługiwane w sposób jak najsprawniejszy. Jeżeli tylko będą sytuacje, które będą wymagały dodatkowego wzmocnienia tych placówek konsularnych, tak jak robiliśmy np. w czasie wyborów prezydenckich, gdzie dodatkowo kilkadziesiąt osób zostało do tych placówek skierowanych, tak również będziemy działali w sytuacjach kryzysowych.

Myślę, że tutaj przykładem może być to, co już wspominałem o sytuacji w Dover. Przede wszystkim w dniach od 23 do 28 grudnia, gdzie kryzys spowodowany nagłym zamknięciem granicy brytyjsko-francuskiej ze względu na nowe ograniczenia pandemiczne był przyczyną bardzo dużej konieczności, ażeby udzielać tej pomocy konsularnej. I to w warunkach szczególnych, bo nie w konsulatach, ale na miejscu w terenie, w trudnych warunkach, gdzie kierowcy i inne osoby często były pozbawione dostępu absolutnie do podstawowych środków higieny, czystości, nawet do sanitariatów przez pierwsze dni.

Warto tutaj zauważyć, że poza tymi bardzo intensywnymi i skutecznymi działaniami dyplomatycznymi, które też doprowadziły do tego, że udzieliliśmy pomocy kierowcom nie tylko z Polski, ale z wielu innych krajów Unii Europejskiej, co zostało również bardzo pozytywnie ocenione przez naszych partnerów w innych krajach unijnych… Udało nam się dzięki tej akcji testowania, dzięki zwiększeniu przepustowości węzłów komunikacyjnych poprzez wynegocjowanie tego, żeby port w Dover funkcjonował 25 grudnia, bo standardowo oczywiście tego dnia jest zamknięty. Nasi konsulowie dostarczali żywność, dostarczali niezbędne środki higieny, uczestniczyli też w tej akcji testowania. Akcja była wielkim wyzwaniem, ale udało się ten kryzys rozwiązać. Byliśmy tam wówczas w zasadzie w 24-godzinnym trybie, w czasie świąt Bożego Narodzenia. Nasz zespół był w stałym kontakcie oczywiście też z innymi instytucjami, bo to były i związki pracodawców, Związek Pracodawców Transport i Logistyka Polska, przede wszystkim Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, Ministerstwo Obrony Narodowej, które zorganizowało trzy loty specjalne z naszymi medykami i żołnierzami wojsk obrony terytorialnej z dostawami cargo przede wszystkim żywności i sprzętu. Nasi lekarze cywilni i wojskowi w ciągu tych 3 dni przeprowadzili na miejscu w Dover prawie 2 tys. testów, także na lotnisku w Manston, na trasie M20 nasze mobilne grupy konsularne – łącznie 40 konsulów i dyplomatów – udzielały takiej pomocy kierowcom oczekującym na przeprawę. Myślę, że ta sytuacja kryzysowa też pokazała, że potrafimy reagować w sposób sprawny. Mamy oczywiście nadzieję, że takie sytuacje się powtarzać nie będą. Natomiast, jeżeli cokolwiek takiego miałoby miejsce, to z pewnością tego rodzaju pomoc również będziemy świadczyć.

Szanowni państwo, myślę, że tytułem wstępu to najważniejsze kwestie, które chciałem dzisiaj poruszyć. Natomiast, jeżeli macie państwo pytania, to oczywiście postaram się na nie odpowiedzieć.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję. Pan poseł Kostuś, bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Tomasz Kostuś (KO):

Dziękuję. Panie przewodniczący, w związku z problematyką dzisiejszego posiedzenia Komisji mam pytanie do pana ministra. Pan minister mówił o tym, że do końca 2020 r. około 700 tys. Polaków mieszkających w Wielkiej Brytanii złożyło wniosek o status osoby osiedlonej. Tak sobie to zapisałem. Natomiast z informacji powszechnie dostępnych wynika również, że około 100 tys. Polaków opuściło Wielką Brytanię. Czy wiemy, panie ministrze, czy ci Polacy wrócili do kraju, do Polski, czy oni się udali do innych krajów Unii Europejskiej? Czy może udali się poza Unię Europejską? Czy mamy takie dane, czy pan minister mógłby mi na to pytanie odpowiedzieć?

Następna kwestia dotyczy szkolnictwa polonijnego w Wielkiej Brytanii. Czy w związku z brexitem… czy brexit wpłynął na funkcjonowanie szkół polonijnych w Wielkiej Brytanii? Czy pan minister mógłby się tutaj do tej kwestii odnieść? Do kwestii, która zresztą na każdym posiedzeniu Komisji jest bardzo mocno i szczegółowo omawiana.

Kwestia następna, dotyczy statusu osób już studiujących. Mówię tutaj o studentach z Polski, którzy podjęli te studia przed 1 stycznia 2021 r. Czy ich status w jakikolwiek sposób się zmienił, czy zmieni się?

Ostatnia rzecz dotyczy korzystania z darmowej opieki medycznej, którą Karta Europejska… ona się chyba nazywa EKUZ, czy ta karta w związku z Brexitem straciła swoją ważność, czy nie. Ewentualnie jaka jest tutaj alternatywna forma ubezpieczenia osób przebywających w Wielkiej Brytanii? Tyle na początek. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):

Dziękuję bardzo.

Czy jeszcze są… Jeszcze bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Paulina Matysiak (Lewica):

Dzień dobry, panie ministrze. Chciałam dopytać o kwestie osób bezdomnych, osób w kryzysie bezdomności, o których pan wspominał, że tutaj te osoby także dostają wsparcie, jeśli chodzi o pomoc w wydawaniu tymczasowych dokumentów. Natomiast przede wszystkim, czy ministerstwo ma chociaż szacunkowe dane, ilu Polaków przebywających w Wielkiej Brytanii dotyczy ten problem? Jeżeli dobrze zrozumiałam pana wypowiedź, to koszty wydania dotychczasowych dokumentów pokrywają miejscowe organizacje charytatywne, pozarządowe. Dopiero w takiej sytuacji, kiedy organizacja nie może ponieść tej opłaty, jak rozumiemy, same te osoby w kryzysie bezdomności nie mają środków, żeby to zrobić, dopiero wtedy konsul umarza tę opłatę, nie trzeba płacić za wydanie dokumentu. Czy państwo w ministerstwie rozważaliście taką wersję, żeby odpowiedzialność w tym temacie przerzucić jednak na polski rząd, a nie na brytyjskie organizacje pozarządowe?

Przede wszystkim chciałabym się dowiedzieć właśnie, tak jak pytałam na początku, ile tych osób jest, ile osób jeszcze nie złożyło takich wniosków o te dokumenty. Czy jest szansa, żeby po prostu te osoby znaleźć, pomóc im w złożeniu tego wniosku, bo przecież ten termin mija za kilka miesięcy? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):

Bardzo dziękuję, pani poseł Matysiak.

Bardzo proszę, pani poseł Joanna Fabisiak.

Poseł Joanna Fabisiak (KO):

Bardzo dziękuję. W sprawozdaniu, w tym raporcie, który otrzymaliśmy, jest informacja zgodnie z danymi na koniec grudnia 2020 r.: ponad 903 tys. Polaków aplikowało w systemie osiedleńczym. Liczba tych, którzy otrzymali taką czy inną odpowiedź pozytywną, to jest 827 tys. Ponad 70 tys. otrzymało negatywną. Chciałabym spytać, jaki był powód. Czy te osoby zgłaszały się do konsulatu? Czy państwo zainteresowaliście się, jaki był powód? Oczywiście, jeżeli się nie zgłaszały, to się zainteresować nie mogliście, bo trudno tutaj poszukiwać tych osób. Niemniej to jest duża liczba, ponad 70 tys. osób, którym odmówiono prawa pobytu. Czy to się wiązało z nieuregulowanym stanem prawnym, czy były inne powody? To jest pytanie pierwsze.

Drugie pytanie całkiem innej natury, a mianowicie dzieci adoptowane w Polsce. Jak wiemy, mamy ponad 16 tys. dzieci w domach dziecka. Dzieci adoptowane przez cudzoziemców, losy tych dzieci są monitorowane przez konsulaty. Chciałabym spytać, czy teraz w tej sytuacji również nie będzie tutaj żadnych przeszkód, aby po brexicie… Jest to bardzo szczegółowe pytanie i może państwo nie jesteście przygotowani na tę odpowiedź, ale od razu poinformuję, że ta adopcja do Wielkiej Brytanii jest duża. Czy wobec tego nadal będzie ta możliwość? Jest to chyba konieczne i niezbędne, żeby władze polskie mogły monitorować losy tych dzieci, bo różne bywają sytuacje. Na to pytanie, byłabym wdzięczna, gdybyście państwo udzielili mi odpowiedzi na piśmie, jeśli w tej chwili taka odpowiedź nie będzie możliwa, bo mam świadomość jej dość dużej szczegółowości, zbadania stanu prawnego, jak to w brexicie wygląda. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):

Dziękuję bardzo. Chciałbym skierować do pana ministra pytanie o naturze nieco ogólniejszej. Mówił pan o tym i otrzymujemy też wiele takich sygnałów, że czynności konsularne wciąż w związku z ogromnym zainteresowaniem ze strony naszych rodaków w Wielkiej Brytanii są trudno dostępne i są duże kolejki, długi czas oczekiwania, zwłaszcza do tych procedur paszportowych. Pytanie jest bardzo prostej natury: Czy w związku z tym, a także nadchodzącym dodatkowym utrudnieniem, czyli zakończeniem z końcem września możliwości wjazdu do Wielkiej Brytanii na dowód osobisty, co też z całą pewnością wygeneruje potrzebę dodatkowych czynności konsularnych, czy przewidywane jest zwiększenie obsady konsulów polskich w Wielkiej Brytanii? Wydaje się, że takie działanie byłoby, zwłaszcza w tym pierwszym okresie brexitu, bardzo wskazane.

Jeżeli nie ma więcej pytań, to bardzo proszę pana ministra o odniesienie się do zadanych pytań i wygłoszonych wypowiedzi.

Podsekretarz stanu w MSZ Paweł Jabłoński:

Bardzo dziękuję. Odnosząc się po kolei do tego, o co pytał najpierw pan poseł Kostuś, który w pierwszym pytaniu zwrócił się o informację na temat tego, gdzie przemieściło się około 100 tys. Polaków z Wielkiej Brytanii. Oczywiście te dane są danymi szacunkowymi i obejmują zarówno osoby, które opuściły Wielką Brytanię do innych krajów, jak i do Polski. Z naszych informacji wynika, że zasadnicza część wróciła do Polski, aczkolwiek nie mamy tutaj szczegółowych informacji. W zasadzie w warunkach swobodnego przepływu osób zwłaszcza wewnątrz Unii Europejskiej, nie jest możliwe specjalne monitorowanie tego z bardzo dużą dokładnością. Natomiast możemy pogłębić tę informację i jeśli będziemy w stanie nieco bardziej szczegółowo ją przedstawić, to pozwolę sobie odnieść się do tego na piśmie.

W kwestii drugiej, co do szkolnictwa polonijnego, to tak jak mówiłem we wstępnej części, jeśli chodzi o możliwość uzyskania statusu osoby osiedlonej, to jedną z takich przesłanek jest status ucznia czy studenta. W celu kształcenia się w Wielkiej Brytanii również można taki status otrzymać. W związku z tym co do zasady ten status nie różni się od statusu osób wykonujących pracę zawodową. Oczywiście biorąc pod uwagę to, że jeśli chodzi o osoby, które na nowo chciałyby dziś wyemigrować do Wielkiej Brytanii, to na dziś muszą przejść nieco bardziej szczegółową procedurę, o której też mówiłem, niż to było jeszcze przed brexitem. Można przewidywać, że tendencja wzrostowa, z którą mieliśmy do czynienia, jeśli chodzi o liczebność Polaków w Wielkiej Brytanii – zwłaszcza tak było, powiedzmy, do roku 2017 – ona była obecna, potem zaczęła stopniowo się odwracać… myślę, że zainteresowanie szkolnictwem może stopniowo również zacząć maleć, jeżeli ta tendencja będzie nadal taka, jaka była w tej chwili, a wręcz będzie się odwracała. Natomiast to wyłącznie, co do kwestii liczbowych, bo co do statusu szkolnictwa, ono w zasadzie nie uległo zmianie.

Pytał mnie pan poseł także o kartę EKUZ. Zgodnie z zasadami ta karta nie będzie już uprawniała do ubezpieczenia zdrowotnego. Natomiast brytyjski system opieki zdrowotnej NHS może wydać tzw. zaświadczenie – jeśli dobrze pamiętam, jest to zaświadczenie S1 – które poświadcza prawo do ubezpieczenia zdrowotnego, i osoby, które do tego są uprawnione, mogą również z tej opieki zdrowotnej korzystać. Mam nadzieję, że odpowiedziałem w sposób zadowalający. Jeżeli nie, to oczywiście z chęcią będę się odnosił też w sposób pogłębiony na piśmie.

Co do pytań pani poseł o osoby bezdomne, według danych, które też są szacunkowe…

Poseł Joanna Fabisiak (KO):

Nie chodziło o bezdomne…

Podsekretarz stanu w MSZ Paweł Jabłoński:

Nie, nie, ja odpowiadam pani poseł Matysiak, zapisywałem pytania po kolei. Do pani poseł odniosę się też za chwilę.

Co do osób bezdomnych dane są oczywiście absolutnie szacunkowe. Z uwagi na trudności statystyczne szacujemy, że jest to grupa od kilkuset do kilku tysięcy osób, które są tego rodzaju problemem dotknięte, czy to w sposób stały, czy to w sposób czasowy. Ponieważ to też jest związane czasami z różnego rodzaju trudnościami na rynku pracy.

Staramy się do tych osób docierać w taki sposób, w jaki jest to możliwe. Oczywiście docierają do nich też brytyjskie służby, które adresują swoje działania do wszystkich osób bezdomnych na terenie Wielkiej Brytanii.

Co do kosztów, o których pani poseł mówiła, to też tak jak mówiłem, my współpracując z różnego rodzaju organizacjami pomocowymi… to nie jest tak, że staramy się przerzucać na te organizacje te koszty. Organizacje często starając się udzielić takiej pomocy, oferują im możliwość pokrycia tych kosztów. Co do zasady, takie mamy przepisy, że czynności konsularne, także wystawienie paszportu są wykonywane odpłatnie. Natomiast, tak jak mówiłem, są w takich sytuacjach, w sytuacjach szczególnych, trudnej sytuacji materialnej nie tylko osób bezdomnych, ale wszystkich, którzy są w trudnej sytuacji materialnej, które nie mogą sobie pozwolić z różnych powodów na pokrycie tych opłat, to konsul może zwolnić taką osobę z opłat. Tutaj odpowiednia regulacja już istnieje i jest stosowana właśnie w tego rodzaju przypadkach.

Z kolei pani poseł Fabisiak pytała, ile było dokładnie odmów i jakie były powody tych odmów. Jeśli chodzi o powody, to sytuacja jest cały czas dynamiczna, dlatego że my też informowaliśmy od samego początku o tym – i to jest dostępne na naszych stronach internetowych – jaka jest ewentualna procedura odwoławcza. Częste powody, przynajmniej z tych informacji, które mamy, bo zgłaszała się do nas jedynie część z tych osób, oczywiście część próbuje korzystać z procedur odwoławczych, to były czasem kwestie formalne i kwestie przede wszystkim niewykazania tego statusu. Natomiast, jeżeli będzie oczywiście sytuacja taka i to się w zasadzie dzieje, bo nasi konsulowie są dla tych osób dostępni, to każdy, kto ma problem tego rodzaju, że czuje się potraktowany w sposób nieuczciwy, to może przejść procedurę odwoławczą, w której udzielamy pomocy na zasadach ogólnych, jako wszelka pomoc konsularna, pomoc, którą my świadczymy. Możemy też kierować do organizacji, które takiej pomocy udzielają czy to organizacji polonijnych, czy to do prawników, którzy mogą takiej pomocy udzielać. Z uwagi na liczbę jest to zjawisko dość duże, procentowo oczywiście, natomiast jest to duża liczba…

Poseł Joanna Fabisiak (KO):

Około 10%.

Podsekretarz stanu w MSZ Paweł Jabłoński:

Tak, to są generalnie statystyki zbliżone do statystyk także dla innych narodowości. Mniej więcej tak to wygląda. Najczęściej jest to spowodowane albo pewnymi niedociągnięciami formalnymi, albo niewykazaniem tego statusu, który uprawnia do uzyskania statusu osoby osiedlonej bądź osoby wstępnie osiedlonej. Natomiast oczywiście będziemy takiej pomocy konsekwentnie udzielać, bo te procedury odwoławcze będą również jeszcze trwały.

Pytanie kolejne, co do którego pani poseł sugerowała, że może być odpowiedź udzielona na piśmie. Ja chętnie bym jej udzielił nawet teraz, tylko szczerze mówiąc, nie do końca zrozumiałem, o jaką grupę dzieci chodzi. Chodzi o dzieci adoptowane narodowości polskiej?

Poseł Joanna Fabisiak (KO):

Polskiej, tak, z Polski adoptowane.

Podsekretarz stanu w MSZ Paweł Jabłoński:

Adoptowane przez Brytyjczyków.

Poseł Joanna Fabisiak (KO):

Przez Brytyjczyków. Konsulaty wówczas sprawowały i sprawują nadal nadzór, prowadzą taki monitoring. Natomiast nie wiem, jak…

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):

Pani poseł, ale bardzo proszę do mikrofonu.

Poseł Joanna Fabisiak (KO):

Bardzo przepraszam.

Podsekretarz stanu w MSZ Paweł Jabłoński:

To już tłumaczę. Już zrozumiałem, o co chodzi. To jest ta grupa, o której mówiłem we wstępnej części wypowiedzi, że jest grupa dzieci w pieczy zastępczej brytyjskiej, która z uwagi na to, że jest adoptowana przez rodziców narodowości brytyjskiej często nie występują o to sami albo rodzice czasami o tym nie pamiętają, czasami występują o nadanie im obywatelstwa brytyjskiego. W tym zakresie również trudno jest nam nad tym… Nie mamy takiego bezpośredniego kontaktu. Natomiast staramy się docierać również do tych osób, jeżeli mamy taką wiedzę i jeżeli jest możliwe, to takiej pomocy również udzielamy. Natomiast tutaj, co do szczegółów, powiem szczerze, że ta sprawa jest na tyle złożona, że chętnie postaram się pogłębić to i odpowiedzi pani poseł udzielić na piśmie.

Teraz, co do pytania pana przewodniczącego. Tutaj, tak jak wspominałem, jesteśmy gotowi do tego, żeby zwiększać obsadę naszych konsulatów, naszych placówek konsularnych w zależności od potrzeb, jakie się pojawiają. Odnotowaliśmy, że zwiększone zainteresowanie było szczególnie w końcówce ubiegłego roku i na początku stycznia tego roku. W tej chwili to zainteresowanie jest już nieco mniejsze, aczkolwiek jesteśmy cały czas gotowi do tego, żeby w każdej sytuacji, kiedy zaobserwujemy, że może pojawić się przyczyna, że tego rodzaju potrzeba będzie znowu zintensyfikowana, to jak najbardziej jesteśmy gotowi do tego, żeby czasowo przenosić pracowników z innych konsulatów, z innych okręgów konsularnych, które są nieco mniej obciążone, czyli spoza Wielkiej Brytanii, bądź pracowników w centrali MSZ. Taką operację z kolei przećwiczyliśmy na bardzo dużą skalę w czasie wyborów prezydenckich, kiedy do konsulatów, do ambasady, szczególnie do konsulatów w Manchesterze i w Londynie skierowaliśmy kilkadziesiąt dodatkowych osób, w celu pomocy przy liczeniu głosów, bo tam te okręgi wyborcze były zdecydowanie największe. Takie osoby również w razie potrzeby mogą wykonywać te podstawowe czynności konsularne. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):

Dziękuję bardzo.

Jeszcze pani poseł Fabisiak, tak? W celu dopytania, bardzo proszę.

Poseł Joanna Fabisiak (KO):

Chciałabym tylko spytać, czy wobec tego możemy zamieścić informację choćby w „Tygodniu Polskim" czy w innych gazetach ukazujących się nie tylko w Londynie, że osoby, które dostały odmowę albo nie bardzo wiedzą, nie mają w ogóle… Takie osoby też są, wiem o tym, że nie ma w ogóle żadnej odpowiedzi, mimo, że czas płynie. Czy mogą zwracać się do konsulatu? Nie zawsze, bo wiadomo, że konsulaty są obciążone, czy do konsula generalnego, czy do któregoś z konsulów. Czy mógłby pan wskazać… Wielka Brytania nie ma tak wiele tych konsulatów. Krótko mówiąc: Czy może być informacja upubliczniona, że konsulaty udzielają w tej sprawie informacji i są dostępne w pomocy tym, którzy nie uzyskali odpowiedzi bądź uzyskali odpowiedź negatywną? Dziękuję.

Podsekretarz stanu w MSZ Paweł Jabłoński:

Jak najbardziej. Pani poseł, szanowni państwo, takich informacji już w tej chwili udzielamy, one są dostępne na stronach ministerstwa. Natomiast oczywiście można taką informację powtarzać, ponawiać, bo cały czas jesteśmy do dyspozycji naszych obywateli, także w tych sprawach dotyczących procedury odwoławczej.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze są pytania ze strony państwa posłów? Nie ma. Stwierdzam, że Komisja zapoznała się z informacją ministra spraw zagranicznych na temat przygotowania polskich służb konsularnych do wspierania Polaków zamieszkałych w Wielkiej Brytanii w związku z wystąpieniem tego kraju z Unii Europejskiej.

Przechodzimy do punktu drugiego: sprawy bieżące. Czy w sprawach bieżących są wnioski? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że wyczerpaliśmy porządek obrad.

Zamykam posiedzenie Komisji.

Dziękuję panu ministrowi za informację.